

Wyrok z dnia 23 września 1999 r.

II UKN 124/99

Nabycie prawa do renty inwalidzkiej przez osobę represjonowaną nie wynika z samego faktu podlegania represjom, ale wymaga wykazania, że stwierdzone inwalidztwo pozostaje w związku z pobytem w miejscach represjonowania i jest następstwem zranień, kontuzji bądź innych obrażeń lub chorób pozostających w związku z takim pobytem.

Przewodniczący: SSN Barbara Wagner, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 września 1999 r. sprawy z wniosku Janiny P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o rentę inwalidy wojennego, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 października 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 13 października 1998 r. oddalił apelację wnioskodawczyni Janiny P. od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 22 czerwca 1998 r. [...], oddalającego jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w O. z dnia 7 listopada 1997 r., odmawiającej przyznania jej prawa do renty inwalidzkiej w związku z deportacją do b. ZSRR w okresie od czerwca 1941 r. do marca 1946 r. Fakt pobytu na deportacji był niekwestionowany oraz został potwierdzony stosownym zaświadczeniem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia 12 maja 1992 r. W sprawie tej Sądy meriti, oceniając opinie uzyskane od biegłych lekarzy chirurga ortopedy-traumatologa, neuropsychiatry, internisty-reumatologa i gastroenterologa, uznały, że wielorakie i ciężkie schorzenia, powodujące u wnioskodawczyni całkowitą niezdolność do pracy z ogól-

nego stanu zdrowia, są wynikiem jej chorób samoistnych, które nie pozostają w związku przyczynowym z długotrwałym pobytem na deportacji.

Pełnomocnik wnioskodawczynie oparł kasację na zarzucie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz przyjęcie, że schorzenia wnioskodawczynie nie pozostają w związku z tragicznymi warunkami jej długotrwałej deportacji. Zarzucił nadto naruszenie art. 233 § 1 KPC przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz pominięcie przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego zaświadczeń lekarzy leczących wnioskodawczynię, którzy nie mają wątpliwości co do podłoża prowadzących do ciężkiego inwalidztwa schorzeń, które przepisy instrukcyjne obejmują kategorią „chorób poobozowych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie mogła być uwzględniona, albowiem Sąd drugiej instancji nie naruszył zasady swobodnej sędziowskiej oceny dowodów przy dokonaniu weryfikacji niewadliwie zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie (art. 233 § 1 KPC). Sąd ten w szczególności w sposób należyty rozważył wartość dowodową dopuszczonych dowodów z opinii biegłych lekarzy sądowych o specjalizacjach stosownych do zgłaszanych przez wnioskodawczynię schorzeń. Opinie te były zasiępane w celu weryfikacji składanych przez wnioskodawczynię zaświadczeń lekarskich, w których istotnie pojawiały się sugestie medyczne dotyczące istnienia związków pomiędzy długotrwałym pobytem na deportacji, a trapiącymi ją aktualnie ciężkimi schorzeniami. Jednakże biegli wielu specjalności, których zadaniem było zweryfikowanie diagnoz medycznych lekarzy leczących wnioskodawczynię, po przeprowadzeniu wszechstronnych badań przedmiotowych stanu zdrowia wnioskodawczynie, które szczegółowo opisali w protokołach sądowo-lekarskich, kategorycznie wskazali na samoistne podłoże chorób wnioskodawczynie, prowadzących do jej inwalidztwa i nie znaleźli medycznego uzasadnienia możliwości uznania związku tego inwalidztwa z pobytem wnioskodawczynie na deportacji.

Nie jest błędem ani tym bardziej wadą proceduralną w rozumieniu art. 233 § 1 KPC - przyjęcie przez Sądy meriti braku związku przyczynowego pomiędzy pobytem na deportacji a ciężkim inwalidztwem wnioskodawczynie na podstawie opinii biegłych

lekarzy sądowych, którzy badali obszerną dokumentację chorobową wnioskodawczynie. Stwierdzony brak medycznych podstaw do przyjęcia takiego związku przyczynowego istotnie potwierdzało rozpoczęcie ich leczenia dopiero po upływie długiego okresu czasu po powrocie z deportacji. Godzi się w szczególności zauważyć, że twierdzenia wnioskodawczynie o związku jej schorzeń z pobytem na deportacji stały w sprzeczności z przyznaniem jej po raz pierwszy prawa do renty inwalidzkiej z ogólnego stanu zdrowia, który w latach siedemdziesiątych łączyła z urazem czaszki doznany w wypadku komunikacyjnym. Podważa to jej subiektywne przekonanie o związku wszystkich jej schorzeń powodujących całkowitą niezdolność do pracy i aktualną życiową bezradność z pobytem na deportacji.

W indywidualnej sprawie nie może być argumentem sygnalizowanie przez pełnomocnika wnioskodawczynie okoliczności dotyczących innych osób z rodziny wnioskodawczynie lub z kręgu osób znajomych, które były represjonowane w taki sam sposób i pobierają renty na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 142, poz. 950 ze zm., powoływana dalej jako ustawa o kombatantach i osobach represjonowanych). Przedmiotem rozpoznania związku inwalidztwa wnioskodawczynie z deportacją mogło być wyłącznie rozpoznanie jej twierdzeń, które zostały negatywnie zweryfikowane w zakresie możliwości ustalenia ustawowo wymaganego związku przyczynowego pomiędzy represjami a jej aktualnym stanem zdrowia. Taka weryfikacja wymagająca wiadomości specjalnych została przeprowadzona przez biegłych lekarzy sądowych, a prawna ocena zebranego w sprawie obszernego materiału dowodowego dokonana przez Sądy meriti nie wykraczała poza granice uprawnień sądów, określone w art. 233 § 1 KPC. Skarżąca nie mogła spodziewać się dopuszczania kolejnych dowodów z opinii innych zespołów biegłych lekarzy sądowych w nadziei ewentualnego uzyskania potwierdzenia związku inwalidztwa z deportacją przez innych biegłych, zwłaszcza że dotychczasowe opinie nie tylko nie zawierały żadnych obiektywnie uchwytnych uchybień medycznych, ale kategorycznie wykluczyły związek inwalidztwa wnioskodawczynie z deportacją. Warto zatem podkreślić, że nabycie przez osobę represjonowaną prawa do renty inwalidzkiej nie wynika z samego faktu podlegania represjom, ale wymaga wykazania, że stwierdzone inwalidztwo pozostaje w związku z pobytem w miejscach represjonowania i jest następstwem zranień, kontuzji bądź innych obrażeń lub chorób powstających w związku z tym pobytem (art. 12 ust. 1 i 3

ustawy o kombatantach i osobach represjonowanych).

Mając powyższe na uwadze kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC.

=====